

Ks. Bernard Wodecki SVD., — Pieniężno (Warmia)

PRZEBUDOWA BAZYLIKI GROBU ŚW. BLISKA REALIZACJI¹⁾

Bazylika Grobu św., obejmująca swymi murami zarówno Kalwarię, jak i grobowiec, który był świadkiem chwalebnego zmartwychwstania Chrystusa Pana, a domagająca się jak najszybciej gruntownej przebudowy, staje dziś w centrum szczególnego zainteresowania świata chrześcijańskiego i dlatego poświęćmy jej niniejsze uwagi.

NIECO HISTORII

W r. 313 Konstantyn Wielki wznosił pierwszą bazylikę na ruinach Forum Hadriana, którą w 300 lat później zburzyli Persowie pod wodzą Chozroesa (r. 614)²⁾. Odbudowana w proporcjach znacznie zredukowanych przez patriarchę Modesta, uległa powtórnemu zburzeniu w r. 1009 przez sułtana egipskiego

¹⁾ Por. art. I. Mancini'ego w „La Terre Sainte”, rok 1957, nr 3, miesięcznika wydawanego przez Kustodię franciszkańską w Jerozolimie.

²⁾ Szczegółową historię bazyliki Grobu Chr. podaje H. Vincent — F. M. Abel, *Jérusalem, recherches de topographie, d'archéologie et d'histoire*, t. 2: *Jérusalem nouvelle*, Paris 1922, 154—303; H. Vincent w pierwszej części pracy wydanej przez arcybpa Gustavo Testa, *Il santo Sepolcro di Gerusalemme-Splendori-miserie-speranze*, 1944.

Por. wzmianki w pracach w j. polskim, np. Ks. E. Dąbrowski, *Naszlakach działalności Chrystusa w Palestynie*, Warszawa 1932, 180; Ks. P. Stach, *Podróż naukowa do Ziemi świętej*, Lwów 1937, 30; *Przewodnik po Ziemi św., Jerozolima 1934*, 66—70; *Głos Ziemi św.* (1934) 89—91, ii.

Hakema. Cesarz bizantyjski Monomach z wielkim nakładem środków rozpoczął w r. 1045 jej odbudowę, którą — już na większą skalę — kontynuowali krzyżowcy, pragnący przywrócić świątyni pierwotną jej wspaniałość. Prace krzyżowców ukończone zostały i uwieńczone uroczystym poświęceniem bazyliki w 50 rocznicę zdobycia Jerozolimy 15 lipca 1149³⁾. Zasadnicze elementy architektoniczne tej potężnej bazyliki krzyżowców stanowią główny zrąb również i budowli dzisiejszej, zszpeconej jednak późniejszymi dobudówkami i nieudolnymi remontami⁴⁾. W r. 1187 Jerozolimę zdobył Saladyn, który jednak bazylikę Grobu św. oszczędził; kazał tylko zamurować jedną z bliźniaczych bram, co pozostało do dziś dzień. W r. 1555 kustosz Ziemi św., O. Bonifacy z Raguzy, w ramach grubownego remontu odbudował zwłaszcza małą świątynię *Anastasis*⁵⁾, a w r. 1719 Franciszkanie całkowicie przebudowali wielką kopułę. Niestety w r. 1808 ogromny pożar prawie doszczętnie zniszczył rotundę. Wtedy to Grecy schizmatycy, wyzyskując brak należytego zrozumienia dla spraw bazyliki ze strony katolików (Bracia Mniejsi na próżno kołatali o pomoc w krajach europejskich), postarali się o pozwolenie od sułtana konstantynopolitańskiego na samodzielną odbudowę bazyliki. Odbudowa ta przeprowadzona przez Greków w r. 1810 pod kierunkiem architekta Comminos z Mytileny, którego Caribeni kwalifikuje jako „prostego murarza“, nie przysporzyła bynajmniej piękna samej świątyni ani też nie wyszła na dobro stosunków w niej panujących. Zatarło skwapliwie ślady i charakter obrządku

³⁾ W r. 1949 świat chrześcijański obchodził 800. rocznicę tego wydarzenia. Ruch Bibl. i Lit. zwrócił na nią uwagę artykułem przebywającego w Jerozolimie polskiego reformaty O. Aureliusza Borkowskiego, O Grobie Bożym, RBL 2 (1949) 165—168. — W tym też roku wydana została encyklika o miejscach świętych w Palestynie „*Redemptoris nostri*“, zob. RBL 2 (1949) 155—157.

⁴⁾ Zob. Przewodnik po Ziemi św., Jerozolima 1934, 68.

⁵⁾ Nazwa pochodzi od greckiego wyrazu „*anastasis*“ = *zmartwychwstanie*; to bowiem miejsce było świadkiem zmartwychwstania Pańskiego. Dlatego błędnie nie raz tłumaczy się tę nazwę jako rotunda „św. Anastazego“; tak np. w art. w Tyg. Powsz. z 15 X 1950 (Rok VI, Nr 42 (291).

łacińskiego, zamurowano piękne kolumnady celem skasowania wolnych przejść, zniszczono kaplicę kryjącą Grób Pański (zbudowaną przez Bonifacego a oszczędzoną przez pożar), wyrzucano groby Godfryda z Bouillon, jego następców i wszystkie łacińskie nagrobki, słowem usunięto wszystko, co przypominało pobyt łacinników w tym świętym miejscu, a stworzono ciężki (w rodzaju twierdzy, tylko z małą kopułą na szczycie) i nieodpowiedni stylem kościół w kościele. Od tego czasu datuje się monstrualny układ praw własności „podzielonych na trzy części“, tak że obecnie jest trzech gospodarzy przy samym Grobie Pańskim: Franciszkanie jako przedstawiciele Kościoła katolickiego, Grecy-schizmatycy, którzy siłą zawładnęli świątynią po uzyskaniu pozwolenia na odbudowę, oraz Armeńscy-schizmatycy, którzy dziwnym zbiegiem okoliczności dołączyli się jako współwłaściciele i w bazylice mają obecnie także część wyłącznie dla siebie. Ponadto i inne wyznania roszczą sobie pretensje do sanktuarium i mają przybudowane do bazyliki swoje kapliczki, które szpecą całość pięknej ongiś budowli. A jakby na urągowisko świętemu miejscu, na domiar złego głównej bramy i jedyne go wejścia do bazyliki strzegą mahometańscy Arabowie, mający klucze od bazyliki Grobu św....⁶⁾.

W r. 1869 architekt Maus przebudował ponownie wielką kopułę. Stan bazyliki poważnie nadwyreżyło silne trzęsienie ziemi w r. 1927. Uszkodzenia, grożące nawet zawaleniem, zmusiły w r. 1937 angielski rząd mandatowy do wzmocnienia czci-godnej budowli. Dokonano tego jednak zbyt powierzchownie i wręcz nieestetycznie (np. żelazne rusztowanie przed fasadą podtrzymuje zagrożone mury...)⁷⁾.

⁶⁾ Taki stan rzeczy datuje już od r. 1187, kiedy Saladyn po zwycięstwie nad Krzyżowcami powierzył klucze świątyni dostojnikom swego dworu, w których rodzie przywilej posiadania kluczy przetrwał niestety aż do dziś, gdyż generał Allenby po zdobyciu Jerozolimy w r. 1917 nic w tej mierze nie zmienił. — Por. S. L. Grabianka, W bazylice Grobu św., RBL 2 (1949) 34 n.

⁷⁾ 8 kwietnia 1939 rząd mandatowy był nawet zmuszony zamknąć kościół Grobu Pańskiego dla publiczności, gdyż wg oficjalnego komunikatu specjalistów pod kierunkiem angielskiego architekta Harvey'a

PERTRAKTACJE W SPRAWIE PRZEBUDOWY PRZED DRUGĄ WOJNĄ ŚWIATOWĄ

Obecnie bazylika przedstawia widok pożałowania godny i dlatego przedłożono szereg projektów przebudowy nie tylko ze strony Kustodii Ziemi Św., lecz również innych społeczności — współwłaścicieli tego św. miejsca. Już w r. 1937 ukazała się specjalna książka wydana staraniem Kustodii Ziemi Św. pt. „Kościół Grobu św. w Jerozolimie. Problemy jego konserwacji“, której autorem był Luigi Marangoni, słynny architekt kościoła św. Marka w Wenecji. Na kilka dni przed lustracją bazyliki przez arch. Marangoniego Grecy schizmatycy ze swej strony zasięgli opinii dwóch wybitnych specjalistów: arch. Orlandosa i inż. Parasképopulost, obydwu z Politechniki w Atenach⁸⁾. Archiwa Kustodii Ziemi Świętej świadczą o tym, że problemem konserwacji bazyliki Grobu św. zajmują się od dłuższego już czasu trzy społeczności, będące współwłaścicielami sanktuarium (bezpośrednio przed wojną zajmował się nim również rząd mandatowy). Akta zawierające odnośną korespondencję pomiędzy trzema społecznościami wyzn. stanowią dziś imponujące tomy i rzucają światło na znaczne rozbieżności istniejące pomiędzy zainteresowanymi stronami zarówno co do poszczególnych części budowli, które należałoby przebudować, jak i sposobu, metody przeprowadzenia danych prac oraz celu, jaki zrealizować by należało.

Niektórzy proponowali definitywne wzmocnienie bazyliki jako takiej celem zabezpieczenia jej przeciw ew. wstrząsom podziemnym; inni chcieli dorobić okna i odtworzyć kolumny z czasów krzyżowców⁹⁾ a przez to nadać starej budowie prze-

groził on zawaleniem przy większych rzeszach pielgrzymów (ceremonie *Triduum Sacrum* i uroczystości paschalne musiały się odbyć przy drzwiach zamkniętych...). — Por. *Das Hl. Land in Vergangenheit und Gegenwart (Gesammelte Beiträge zur Palästinaforschung)* Köln 1939, s. 291.

⁸⁾ W ciągu dwóch lat (1933 i 1934) wspomniany już ang. arch. William Hervey z polecenia rządu mandatowego sporządził nie mniej niż pięć sprawozdań dotyczących stanu bazyliki.

⁹⁾ Kolumny te, zamknięte obecnie grubymi pilastrami wzgl. ukryte wśród grubych murów późniejszych należałoby uwolnić z przymurówek.

stronność i przejrzystość, jaką ongiś miała; jeszcze inni wreszcie domagali się całkowitej rozbiórki murów i kompletnej przebudowy całej bazyliki. Dyskusje zmierzające do zlikwidowania rozbieżności przerwał niestety wybuch drugiej wojny światowej.

BEZPOŚREDNIO PO WOJNIE

W r. 1949 po stłumieniu niegroźnego pożaru w kopule *Anastasis*, (który na szczęście nie wyrządził większych szkód), delegat apostolski w Palestynie, Mgr arcybp Gustavo Testa ogłosił dzieło o Grobie św. pt. „*Il Santo Sepolcro di Gerusalemme — Splendori — miserie — speranze*“, w którym przedstawił zakrojony na szeroką skalę projekt generalnej przebudowy bazyliki Grobu św.¹⁰⁾

Projekt ten¹¹⁾ opracowali jeszcze w latach wojny architekci Luigi Marangoni i Antonio Barluzzi. Praca jest właściwie dziełem zbiorowym i obejmuje 3 części: 1) Historię bazyliki (pióra słynnego archeologa O. L. H. Vincent O. P.); 2) Obecny stan bazyliki (O. Donato Baldi O. F. M.) i 3) Projekt nowej bazyliki, omówiony dokładnie przez wspomnianych architektów włoskich. Nowy projekt, który jednak niestety nie spotkał się z aplauzem ze strony innych stron, zrodził się ze słusznego przekonania, że w tej chwili nie ma innego wyjścia, jak przystąpić na wielką skalę do wzniesienia nowej budowli, godnej tak wielkiej świętości i dzieła XX wieku.

OSTATNIE LATA

W latach następnych intensywnie kontynuowano zabiegi i wszechstronne kontakty celem rozwikłania palącego problemu. Już w r. 1953 gubernator Jerozolimy nawiązał kontakt z trzema społecznościami — współwłaścicielami miejsca św.,

¹⁰⁾ Swego czasu informował o nim zwięźle społeczeństwo polskie również Tyg. Powsz. w oparciu o art. w „*Der Volksbote*“ nr 33/1950: zob. art. Nowa bazylika Grobu świętego, TP 6 (1950) Nr 42 (291).

¹¹⁾ I. Mancini określa go jako „*un projekt grandiose...*“ (str. 135). — Dzisiejszy plan i opis Grobu św. zob. m. in E. Król, *Ziemia święta*, Kraków 1936, 86—90.

które jednogodnie uznały absolutną konieczność zapobieżenia kompletnej ruinie bazyliki i przebudowania jej. 26 maja 1954 uchwalono zwołanie konferencji na miejscu, w której wziąć miało udział trzech architektów reprezentujących trzy odmienne społeczności. 7 lipca tegoż roku konferencja istotnie doszła do skutku: ze strony katolickiej z ramienia Kustodii Ziemi Świętej wziął w niej udział M. Coupel, architekt inst. *Monuments Historiques de France*, z ramienia patriarchu greckiego architektki Orlandos i Paraskévopulos, a z ramienia patriarchatu armeńskiego arch. M. Altounian. Po raz pierwszy architektki trzech wyznań zeszli się w biurze gubernatora Miasta świętego. Odkonferencja odbyło się jeszcze kilka innych konferencji, których uwieńczeniem było wspólne ogłoszenie relacji w dniu 11 lipca 1954, w której architektki zgodnie podkreślali nagłą konieczność przebudowy fasady, nawy południowej, *catholicon'u* i kopuły *Anastasis*. Sprawozdanie zaznaczało, że kaplica obejmująca kamień, na którym spoczywało martwe ciało Chrystusa Pana, jest przedmiotem osobnych badań, jak również fundamenty samej bazyliki. Uznano za słuszne utworzenie stałego „*Biura technicznego*“, mającego na celu rozwiązywanie ewentualnych trudności, jakie mogłyby się wyłonić w trakcie realizacji prac. Myśl ta spotkała się z pełnym uznaniem; wybrano w tym celu dwóch architektów: M. Kokocakis dla patriarchatu greckiego oraz O. Couasnon O. P. dla Kustodii Ziemi Świętej i dla patriarchatu armeńskiego łącznie. W lutym 1955 przybył do Jerozolimy wysłannik rządu Jordanii, inż. Wolley, który nawiązał bezpośrednio łączność z architektami trzech wyznań. Po kilkakrotnych konferencjach i wszechstronnych badaniach bazyliki architekt Bazyli Spencer opracował sprawozdanie na temat prac związanych z przebudową, zaakceptowane przez Kustodię Ziemi Świętej, która dołączyła tylko pewne zastrzeżenia dotyczące praw każdej ze społeczności nie dość jasno sprecyzowanych w sprawozdaniu. Po uzgodnieniu wraz z gubernatorem Jerozolimy punktów spornych pomiędzy zainteresowanymi współwłaścicielami bazyliki, Kustodia Ziemi św. ze swej strony przyjęła protokół i następnie, aby sprawa mająca

pomyślne widoki nie utknęła w połowie drogi, usiłowała zainteresować nią szereg państw mających swych przedstawicieli dyplomatycznych w Jerozolimie.

11 lutego 1955 zaprosiła ona 7 wybitnych architektów siedmiu różnych krajów na dodatkową ekspertyzę ustaloną na dzień 20 sierpnia tegoż roku. Belgia wysłała architekta M. Henri Lacoste'a; z ramienia Francji przybył Jean Trouvelot, naczelny architekt *inst. Monuments Historiques*; W. Brytanii — David Stottes architekt; Włoch — Ferdinando Forlati, architekt kościoła św. Marka w Wenecji; Holandii — arch. J. W. Thunnissen; Hiszpanii — arch. Miguel Fizac; Stanów Zjednoczonych — O. J. Kajetan Baumann O. F. M., architekt.

W szeregu konferencji weszli oni w kontakt z architektami patriarchatu greckiego i armeńskiego i po dokładnym zapoznaniu się na miejscu ze stanem bazyliki opracowali 24 sierpnia 1955 roku wspólny protokół, w którym ponownie podkreślili bezwzględną konieczność natychmiastowej przebudowy części bardziej zagrożonych.

Pod koniec r. 1955 wydawało się już, że będzie można niezwłocznie przystąpić do pracy. Przygotowano plan robót w południowej nawie bazyliki; a 27 marca następnego roku Hassen el-Kateb, gubernator Jerozolimy ustalił normy obowiązujące przy ich wykonywaniu. Gubernator zaproponował jeszcze trzem społecznościom zamianowanie architekta odpowiedzialnego za wykonanie robót, utworzenie Rady ekspertów czuwających nad „*status quo*“, której przewodniczącym byłby albo wiceminister Robót Publicznych, albo też sam gubernator Jerozolimy, a wreszcie podjęcie decyzji, by architekci i eksperci mieli jedynie głos doradczy. Propozycje te, z wyjątkiem ostatniej przyjęły wszystkie trzy społeczności, które na architekta odpowiedzialnego postanowiły wybrać jednego z trzech przedstawicieli wyznań. Wybór Kustodii Ziemi Św. padł na M. Orlandosa, eksperta z ramienia patriarchatu greckiego. Jednakże w dniu 12 kwietnia architekt ten telegramem zaadresowanym do konsula generalnego Grecji powiadomił, że nie może się się podjąć tego obowiązku.

NOWE ROZBIEŻNOŚCI W TOKU PERTRAKTACJI

Od tej chwili sprawa rozbiła się o wybór naczelnego architekta. Kustodia Ziemi Św. dążyła do tego, aby był on wybrany z łona istniejącej już Komisji, natomiast patriarchat grecki i armeński upierał się, by był nim ktoś spoza „trójki“. Gdy jednak Kustodia Ziemi Św. proponowała arch. Forlati'ego, patriarchaty grecki i armeński rozszerzyły zastrzeżenie w tym sensie, by był nim ktoś całkiem „neutralny“, spoza trzech zainteresowanych rytów. Wówczas Kustodia Ziemi Św. w nadziei rychłego porozumienia na posiedzeniu z dnia 12 czerwca 1956 wyraziła zgodę na wybór naczelnego architektą „neutralnego“ w sensie ścisłym.

Problem architekta odpowiedzialnego nie był jedynym powodem rozdzwieków; nie było również zgodności co do charakteru poszczególnych robót w nawie południowej; jedni opowiadali się za definitywną przebudową nawy, inni zadowalali się tylko prowizoryczną. Ostatecznie jednak zgodzono się na projekt prac dokonany przez O. Couasnon O. P., architekta-reprezentanta Kustodii Ziemi Św. i M. Paraskévopulosa, reprezentanta patriarchatu greckiego, przewidujący całkowitą i definitywną przebudowę.

Przedmiotem następnych konferencji był znów wybór architekta odpowiedzialnego za całość. Patriarchat grecki w dniu 3 lipca ub. r. proponował gubernatorowi miasta pozostawienie wyboru tegoż Towarzystwu *Freeman and Fox* z Londynu, na co jednak niezgodziła się Kustodia Ziemi Św. ani patriarchat armeński. Na podstawie bowiem dawniejszych doświadczeń istniały obawy, że Towarzystwo to nie będzie dostatecznie respektowało neutralności.

Inne sugestie wysuwane przez Kustodię Ziemi Św. i przez patriarchat armeński nie miały jednak również lepszego powodzenia.

Z powodu tych rozbieżności nastąpiła pewna przerwa w oficjalnych dyskusjach. Mimo że Kustodia Ziemi Św. wykazała maksimum dobrej woli, w tej chwili odnosi się niestety

wrażenie, że problem wyboru architekta odpowiedzialnego stanowi tylko pretekst dla niektórych czynników do udaremnienia pertraktacji, które były już na dobrej drodze do osiągnięcia porozumienia.

NADZIEJE

Niedawny wybór dwóch nowych patriarchów w Jeruzolimie, greckiego i armeńskiego, pozwala żywić nadzieje, że nastąpi pomyślny zwrot w omawianej sprawie. Wskazywały by na to pewne przejawy szerszych horyzontów ze strony prawosławnych.

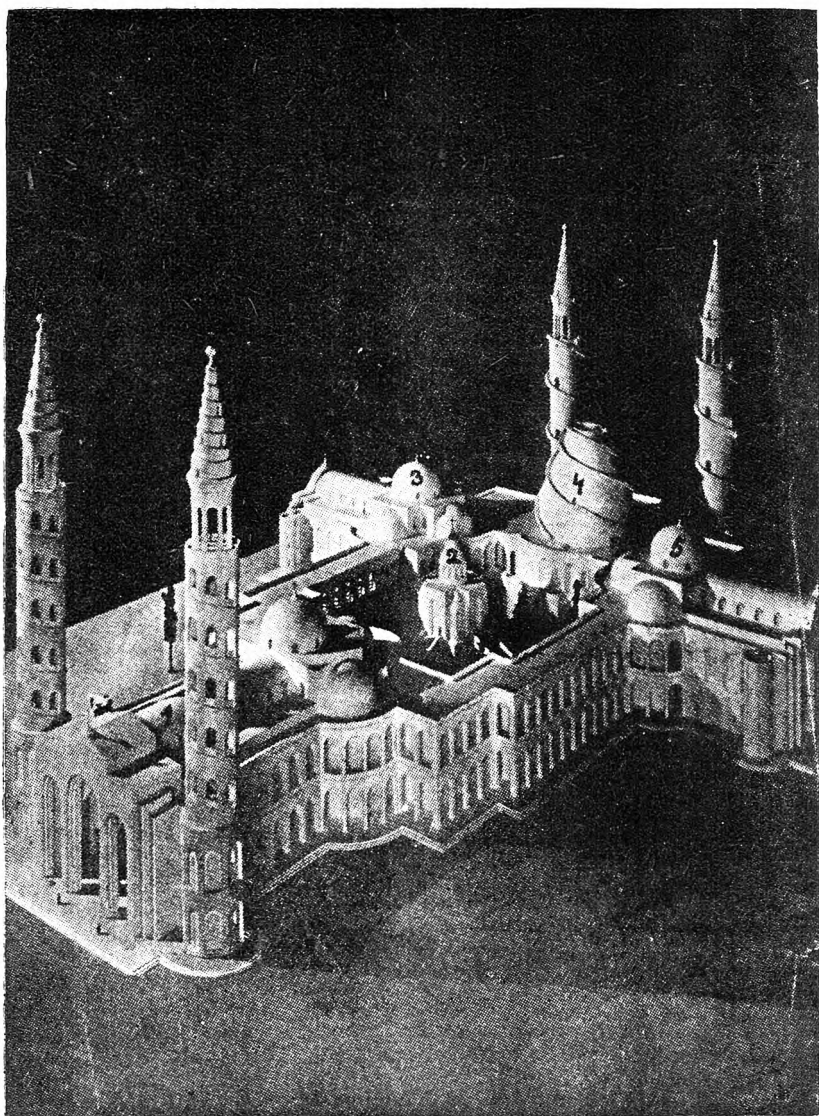
Istotnie dnia 6 marca br. trzy społeczności w toku wspólnej konferencji u patriarchy greckiego uzgodniły, by ich architekci przedłożyli szkice aktualnego stanu bazyliki łącznie z konkretnymi projektami przebudowy. Uzgodniono też, że istnieć będzie tylko jedno wspólne „*Biuro techniczne*“. Kiedy gubernator Jeruzolimy na konferencji 7 marca oświadczył, że jego reprezentant techniczny powinien by być przewodniczącym robót i łącznikiem pomiędzy nim a „*Biurem technicznym*“, wszystkie trzy społeczności zgodnie domagały się ścisłego określenia na piśmie kompetencji, jakie gubernator zamierza zarezerwować dla swego architekta.

W odpowiedzi z dn. 20 marca gubernator wyjaśnił, że wybrany przez niego i reprezentujący go architekt ma być przewodniczącym „*Biura technicznego*“, łącznikiem pomiędzy Biurem a oficjalną władzą, ma skutecznie współpracować z architektami wszystkich trzech społeczności w przygotowaniu projektów i wszelkich prac i wreszcie podlegać władzy gubernatora, który by rozstrzygał ewtl. sprawy sporne wyłonione w toku prac „*Biura technicznego*“.

W liście z dnia 8 czerwca br. adresowanym do gubernatora zaznaczono tylko, że architekci trzech społeczności wyznaniowych zbiorą się ponownie w Jeruzolimie w dniu 1 lipca br. celem zakończenia prac wstępnych związanych z przebudową bazyliki, bez jakiegokolwiek aluzji do dezyderatów wysuwanych przed tym przez gubernatora.

W tej chwili nie można powiedzieć, czy daleka będzie jeszcze droga do faktycznego rozpoczęcia prac. Sprawa ta powinna stać się przedmiotem powszechnego (także u nas) i skutecznego zainteresowania, znajdującego swój wyraz m. in., a raczej przede wszystkim w intensywnej i powszechnej krucjacie modlitwy, by łaska Niebios przyspieszyła moment, w którym nowa, wspaniała bazylika Grobu Chrystusowego stanie się wreszcie rzeczywistością.

Ks. BERNARD WODECKI S. V. D.



1. Kościół Łacinników 2. Wieżyczka nad miejscem ukrzyżowania P. J.
3. Kościół obrządku greckiego 4. Wieża nad grobem P. J. 5. Kościół
obrządku ormiańskiego.